

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 grudnia 2013 r. powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. „Koszty te zostaną naliczone wraz ze zleceniem (...) S.A. wykonania wizyt terenowych” zawartego w § 6 ust. 6 lit. c wzorca umowy zatytułowanego (...);

2. „W czasie trwania niniejszej umowy, (...) S.A. może naliczyć koszty działań windykacyjnych, o których mowa w § 8 ust. 5 w następującej wysokości:

a) nie więcej niż 70 zł łącznie za działania takie jak: wezwania do zapłaty wysłane listami zwykłymi (7 złotych za jeden list zwykły, wysyłany nie częściej niż 2 razy w miesiącu), monity telefoniczne (10 złotych za jeden monit telefoniczny, wykonywany nie częściej niż 8 razy w miesiącu) i monity sms (5 złotych za jeden monit sms, wykonywany nie częściej niż 4 razy w miesiącu). Koszty powyższych działań zostaną naliczone w dniu skutecznego upływu terminu wypowiedzenia umowy pożyczki przez (...) S.A.” zawartego w § 8 ust. 6 lit. a wzorca umowy zatytułowanego „Umowa Pożyczki”;

3. „W czasie trwania niniejszej umowy, (...) S.A. może naliczyć koszty działań windykacyjnych, o których mowa w § 8 ust. 5 w następującej wysokości: (...) oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki kierowanego do Pożyczkobiorcy listem poleconym – 10 złotych” zawartego w § 8 ust. 6 lit. b wzorca umowy zatytułowanego „Umowa Pożyczki”,

którym posługuje się pozwany – (...) S.A. z siedzibą w G.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż każde z nich jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Odnosząc się zaś do poszczególnych zapisów powód zarzucił, że postanowienie oznaczone nr 1 umożliwia przedsiębiorcy obciążenie konsumenta zryczałtowaną opłatą za usługę, która nie została jeszcze wykonana. W rezultacie zobowiązuje ono konsumenta do uiszczenia kosztów za czynności, które mogą nie zostać przeprowadzone. Kolejna z klauzul wskazuje na obowiązek uiszczenia zryczałtowanej opłaty za czynności windykacyjne, bez wskazania szczegółowej procedury oraz terminu podejmowania określonych czynności. Powyższe nie gwarantuje konsumentom odpowiedniego czasu na spłatę pożyczki pomiędzy podejmowaniem kolejnych czynności, zaś w szczególności umożliwia przedsiębiorcy dokonywanie ich np. w tym samym momencie. Podniósł także, że analiza wysokości opłat ustalonych we wzorcu prowadzi do wniosku, że nie odzwierciedlają one rzeczywiście ponoszonych kosztów. Wreszcie ostatni z zapisów prowadzi do przeniesienia na konsumenta kosztów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, albowiem wybór narzędzia komunikacji, za pomocą którego złożone zostanie oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy pożyczki leży w gestii strony, która takie oświadczenie składa. W rezultacie wyłącznie ona winna ponosić koszty, które są generowane na skutek działań przez nią podjętych.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwany zaprzeczył, jakoby postanowienia zakwestionowane przez stronę powodową wypełniały przesłanki pozwalające uznać je za niedozwolone. W szczególności nawiązując do zapisu nr 1 zwrócił uwagę, że interpretacja i ocena dokonana przez stronę przeciwną nie uwzględniają pozostałych zapisów wzorca umowy regulujących sposób naliczania opłat oraz zasad obciążania nimi konsumentów. W tym kontekście wskazał na treść § 6

ust. 5 wzorca, który wyraźnie stanowi, że dopiero wykonywanie wizyt terenowych powoduje powstanie zobowiązania pożyczkobiorcy do uiszczenia opłat należnych kontrahentowi. W rezultacie obowiązek zapłaty kosztów aktualizuje się w momencie zrealizowania wizyt, nie zaś jak twierdził powód w chwili dokonania zlecenia. Ponadto zwrócił uwagę, iż powyższą konstatację potwierdzą sformułowania zastosowane przez przedsiębiorcę, zwłaszcza pojęcia „naliczanie opłat” oraz „obciążanie kosztami”. Nawiązując do klauzuli nr 2 zaprzeczył, by ustalone tam wartości były zawyżone wskazując, że mają one pokrycie w kosztach rzeczywiście ponoszonych przez przedsiębiorcę. Zwrócił także uwagę, że są one generowane na skutek nielojalnego zachowania się konsumenta i nie służą uzyskaniu dodatkowego zysku lub zwiększania zadłużenia klienta. Pozwany doprecyzował, iż brak określenia sztywnych procedur podejmowania czynności windykacyjnych wynika z obranego przez przedsiębiorcę modelu indywidualnego uwzględnienia interesów poszczególnych klientów. Odnosząc się natomiast do ostatniej z klauzul wskazał, że koszty, które zostały tam określone powodowane są negatywnymi konsekwencjami wynikającymi z nienależytego wykonania zobowiązania przez jedną ze stron, zaś regulacja kwestionowana w tym postępowaniu służy wyłącznie zabezpieczeniu interesów spółki przed nierzetelnymi kontrahentami. W rezultacie pozwany wyraził pogląd, w świetle którego żaden ze spornych zapisów nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 385[1] § 1 kc.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na udzielaniu pożyczek gotówkowych. W ramach tej działalności opracował i posługiwał się w obrocie konsumenckim wzorcami umowy pt. (...) oraz „Umowa Pożyczki”, zawierającym zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.

1. „Koszty te zostaną naliczone wraz ze zleceniem (...) S.A. wykonania wizyt terenowych”;
2. „W czasie trwania niniejszej umowy, (...) S.A. może naliczyć koszty działań windykacyjnych, o których mowa w § 8 ust. 5 w następującej wysokości:
 - b) nie więcej niż 70 zł łącznie za działania takie jak: wezwania do zapłaty wysłane listami zwykłymi (7 złotych za jeden list zwykły, wysyłany nie częściej niż 2 razy w miesiącu), monity telefoniczne (10 złotych za jeden monit telefoniczny, wykonywany nie częściej niż 8 razy w miesiącu) i monity sms (5 złotych za jeden monit sms, wykonywany nie częściej niż 4 razy w miesiącu). Koszty powyższych działań zostaną naliczone w dniu skutecznego upływu terminu wypowiedzenia umowy pożyczki przez (...) S.A”;
3. „W czasie trwania niniejszej umowy, (...) S.A. może naliczyć koszty działań windykacyjnych, o których mowa w § 8 ust. 5 w następującej wysokości: (...) oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki kierowanego do Pożyczkobiorcy listem poleconym – 10 złotych” zawartego w § 8 ust. 6 lit. b wzorca umowy zatytułowanego „Umowa Pożyczki”.

Powyższe okoliczności zostały ustalone przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych oraz dowody z dokumentów przedłożone przez stronę powodową w postaci kopii wzorców umowy zatytułowanych (...) (k. 11-16) oraz „Umowa pożyczki” (k. 17-18) przy uwzględnieniu zasady ciężaru dowodu określonej w art. 6 kc. Twierdzenia przedstawione przez stronę powodową oraz załączone przez nią dokumenty nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Okoliczności, na których oparte jest żądanie pozwu były więc pomiędzy stronami bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie podlegało uwzględnieniu w zakresie, w jakim dotyczyło postanowień wzorca umowy oznaczonych nr 2 i 3, natomiast w pozostałej części podlegało ono oddaleniu.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II)

ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Z kolei przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje.

Brzmienie zapisu oznaczonego numerem 1, którego treść została przytoczona przez stronę powodową w petitum pozwu istotnie może nasuwać poważne wątpliwości co do jego dozwolonego charakteru. Niemniej jednak Sąd nie przychylił się do treści żądania zgłoszonego przez powoda, albowiem cytowany przez niego zapis stanowi wyłącznie fragment treści wzorca umowy, który nie może być interpretowany w oderwaniu od innych postanowień mających istotny wpływ na jego autentyczne znaczenie. Analiza brzmienia zapisu § 6 ust. 6 lit. c w kontekście treści § 6 ust. 5 wzorca umowy nie potwierdza konstatacji zawartej w uzasadnieniu pozwu. Tym samym Sąd uznał za trafne

twierdzenia przedstawione przez stronę pozwaną, jakoby powód pominął pozostałe zapisy wzorca umowy odnoszące się do kwestii naliczania opłat oraz zasad obciążania nimi kontrahentów, w szczególności przywołany powyżej § 6 ust. 5 wzorca umowy. Paragraf ten zawiera ogólną regulację dotyczącą momentu podjęcia przez przedsiębiorcę działań windykacyjnych oraz rodzaju podejmowanych czynności. Stanowi on także, że w przypadku podjęcia przez (...) S.A. powyższych działań Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty na rzecz (...) S.A. kosztów działań windykacyjnych naliczonych zgodnie z § 6 ust. 6 niniejszej umowy. W ocenie Sądu zacytowana treść jednoznacznie wskazuje, iż obowiązek uiszczenia kosztów windykacyjnych generowanych na skutek wykonania wizyt terenowych aktualizuje się dopiero w momencie podjęcia wyżej wymienionych działań, zaś w chwili wystosowania zlecenia koszty te są wyłącznie naliczane. Ponadto interpretację pojęcia „naliczanie opłat” należało ocenić jako prawidłową, albowiem odnosi się ono wyłącznie do wewnętrznych czynności operacyjnych, wywołujących zmiany w sferze faktycznej, lecz nie mającej wpływu na zobowiązania ciężące na konsumentach. Innymi słowy samo naliczenie tych opłat nie wywołuje skutku w sferze praw i obowiązków konsumentów, w szczególności zaś nie rodzi obowiązku zapłaty za te czynności.

Konkludując zatem pominięcie przez stronę powodową pozostałych zapisów wzorca umowy, które wpływają na treść spornego zapisu spowodowało nadanie mu odmiennego, przeciwstawnego znaczenia nie odzwierciedlającego rzeczywistej intencji pozwanego przedsiębiorcy. Tymczasem łączna interpretacja tych klauzul nie pozwala uznać kwestionowanej w tym postępowaniu za niedozwoloną. W rezultacie brak wypełnienia przesłanek abuzywności określonych w art. 385[1] § 1 kc determinował konieczność oddalenia powództwa.

Kolejno postanowienia oznaczone numerami 2 oraz 3 odnoszą się do działań windykacyjnych podejmowanych przez pozwanego przedsiębiorcę. Zważywszy więc na ich znaczne podobieństwo w zakresie materii, którą regulują, a także wywoływanych przez nie skutków zostaną one przeanalizowane łącznie. Postanowienia te stanowią bowiem o odpowiedzialności dłużnika (konsumenta) z tytułu nieterminowego wykonywania ciężącego na nim zobowiązania (tj. spłaty należności wynikających z zawartej umowy). Pozwany przedsiębiorca zastrzegł sobie bowiem uprawnienie do podejmowania względem kontrahenta czynności windykacyjnych oraz obciążenia go wynikłymi stąd kosztami. Dokonana przez Sąd analiza treści kwestionowanego postanowienia wskazuje, że wypełnia ono przesłanki pozwalające uznać je za niedozwolone postanowienie wzorca umowy. Tym samym Sąd podzielił w tej sprawie stanowisko i zasadność roszczenia objętego żądaniem pozwu, nie przychylił się jednak do argumentacji zawartej w uzasadnieniu tego pisma. Strona powodowa zarzucała bowiem nieprecyzyjność w sformułowaniu zapisu polegającą na braku określenia precyzyjnych procedur podejmowania działań windykacyjnych. Tymczasem zdaniem Sądu, argument ten choć trafny nie ma jednak istotnego znaczenia wobec rozważenia charakteru i istoty postępowania windykacyjnego prowadzonego z woli i na zasadach określonych przez przedsiębiorcę.

W tym kontekście wskazać należy na brak jakiegokolwiek normatywnego uregulowania, które upoważniałoby przedsiębiorcę do prowadzenia tego postępowania, w szczególności przepisem statuującym wprost takie uprawnienie nie jest art. 13 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 21 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki powinna określać informację o stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu. Przepis ten zobowiązuje przedsiębiorcę do precyzyjnego wskazania wysokości opłat obciążających kontrahenta, nie jest jednak możliwym, by na tej podstawie wywodzić o uprawnieniu do prowadzenia postępowania windykacyjnego oraz nakładania na konsumentów obowiązku zwrotu poniesionych przez niego kosztów w całości. W konsekwencji powyższe znajduje swe źródło w zasadzie swobody kontraktowania.

Brak norm upoważniających pozwanego do podejmowania czynności windykacyjnych oznacza, że podstawowym i zarazem prawnie dopuszczalnym sposobem dochodzenia roszczeń jest procedura określona przez przepisy ogólne. Zaznaczyć należy, iż jest to jedyna prawnie dopuszczalna forma, której dłużnik zobowiązany jest się poddać. Koszty postępowania sądowego są natomiast kompensowane zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy uregulowaną w art. 98 § 1 kpc, w świetle którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Tymczasem w warunkach niniejszej sprawy pozwany przedsiębiorca obciąża konsumenta także innymi kosztami, które generowane są w związku z innymi, dowolnie obranymi przez niego działaniami. Podejmowanie takich czynności winno jednak odbywać się na jego koszt

i ryzyko. Egzekwowanie należności na drodze postępowania windykacyjnego stanowi wyłącznie rezultat swobodnego wyboru wierzyciela i z tej przyczyny wynikłe stąd koszty winny być przez niego pokrywane.

Przedsiębiorca decydując się na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na udzielaniu pożyczek gotówkowych winien uwzględnić specyficzne dla niej ryzyko transakcyjne (np. ryzyko nieterminowego wykonywania zobowiązań). Na dezaprobatę zasługuje natomiast działanie pozwanego polegające na określeniu liberalnych przesłanek weryfikacji podmiotów, które mogą zostać jego kontrahentami (np. w porównaniu do wymogów stawianych przez instytucje bankowe), zaś zwiększone w związku z tym ryzyko kompensowane jest przede wszystkim poprzez przeniesienie na konsumentów wszelkich kosztów wywołanych nieterminowym wykonywaniem zobowiązań. Przyjęty przez pozwanego model skupiony jest na maksymalizacji zysku wskutek maksymalizacji ilości zawartych umów, a koszty wywołane umowami przeterminowanymi przenoszone są na konsumenta. Pozwany sam wskazał, że zawiera umowy ryzykowne tj. takie o niskim prawdopodobieństwie samodzielnej spłaty i wobec takich konsumentów podejmowane są dodatkowe czynności windykacyjne. W ocenie Sądu obranie takiego modelu prowadzenia działalności gospodarczej, a w ślad za nim kreowanie regulacji o treści kwestionowanej w tym postępowaniu powoduje uchylenie ciążącej na przedsiębiorcy odpowiedzialności za zawierane przez niego umowy (w szczególności te o podwyższonym ryzyku nieterminowej spłaty).

W ocenie Sądu nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, który wskazuje, że uznanie przedmiotowych zapisów za niedozwolone doprowadzi do zaprzestania podejmowania przez przedsiębiorców działań windykacyjnych. Intencją Sądu w niniejszej sprawie nie jest bowiem zakazanie stosowania tego typu praktyki, a jedynie zabezpieczeniu interesów konsumentów, którzy pozostają w zadłużeniu. Sam fakt nielojalnego postępowania kontrahenta spóźniającego się z wypełnieniem ciążących na nim zobowiązań nie uprawnia przedsiębiorcy do nakładania na niego kolejnych, dodatkowych ciężarów, które z jednej strony powiększają istniejące już zadłużenie, zaś z drugiej mogą nie doprowadzić do uregulowania długu. Pozwany przedsiębiorca nie dysponuje wszakże środkami przymusu, które z kolei towarzyszą postępowaniu sądowemu i egzekucyjnemu. Z tego także powodu za wątpliwy należy uznać argument wskazujący, iż rozwiązanie przyjęte przez pozwanego jest mniej kosztowne i w rezultacie korzystniejsze dla konsumenta niż postępowanie sądowe.

W konkluzji należy zważyć, że kwestionowane postanowienia pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, albowiem w sposób nierównomierny rozkładają ryzyko transakcyjne pomiędzy stronami kontraktu przenosząc wyłącznie na konsumenta dodatkowe – obok oprocentowania i prowizji – koszty czynności windykacyjnych. Nie są to wszakże czynności, które pożyczkodawca podejmuje na zlecenie konsumenta, bądź w jego interesie. Podstawową funkcją monitu jest poinformowanie o wysokości istniejącej zaległości oraz obowiązku jej uiszczenia. Egzekwowanie opłat z tego tytułu skutkuje przeniesieniem na kontrahenta ciężaru i ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, a także może stanowić dla przedsiębiorcy dodatkowe źródło dochodu. Działanie legitymizowane treścią zapisu prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego klienta kolejnymi zobowiązaniami w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej ze zobowiązania pierwotnego. Ponadto przedmiotowe postanowienia w sposób rażący naruszają interesy konsumentów, w szczególności te ekonomiczne związane z obowiązkiem uiszczenia znacznych i dodatkowych kosztów, które mogą prowadzić do zwiększenia istniejącego zadłużenia oraz pozostałe – o charakterze nieekonomicznym polegające na wywołaniu poczucia braku satysfakcji, czy niezadowolenia z przeprowadzonej transakcji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia wzorca umowy oznaczone nr 2 i 3 za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów. Natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wskazać przy tym należy, że powód uległ jedynie w nieznacznym zakresie swojego żądania, co uzasadnia obciążenie kosztami w całości strony pozwanej.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 60 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski